

WSPOMNIENIA SEKCJI PIŁKI NOŻNEJ

Sięgnijmy do dokumentów. Czytam jeden z nich, w którym jak credo przedłożono wykładnię tego, co powinno towarzyszyć działalności dynamicznie rozwijającej się „Stali” przy FSO: „przez szereg lat klub rozwijał się jakby w cieniu”

Nie był widoczny, a zawodnicy efesowskiej „Stali „ nie mogli sobie zasłużyć na powszechne uznanie.

Sytuacja radykalnie uległa zmianie po pamiętnej uchwale egzekutywy KW PZPR z września 1975 roku. Zatwierdzono wówczas koncepcję rozwoju sportu warszawskiego do 1990 r. Poczesne miejsce w tej koncepcji znalazła „Stal – FSO” klub otrzymał status „Klubu Dzielnicowego”.

Wiceprezes Klubu do spraw szkoleniowych inż. Tadeusz Podlewski: Komentował: - „Dawno oczekiwaliśmy na jakąś pomyślną strukturę organizacyjną stołecznego sportu. Najważniejszą sprawą stało się to, że powierzono nam rolę gospodarza sportowego dzielnicy Praga-Północ, a tym samym zdobyliśmy nareszcie jakąś pozycję, uznano nas za godnego partnera. Za tym pójdą, tak myślę i środki odpowiednie działania”.

I poszły. Pełną opiekę znaleźli piłkarze, na których początkowo patrzono nieufnie, ale potem jak zaczęli dobrze grać i się „rozpychać”, nastąpił zwrot w ich kierunku. Futbolem zajął się pierwszy **kierownik sekcji Tadeusz Kuczbajski**

I trener Aleksander Szewczyk, a następnie w ostatnich latach wypróbowany działacz, wiceprezes klubu do spraw wychowawczych **Stanisław Szwarc**.

Ale cofnijmy się o kilka lat, zanim nadeszły złote miesiące dla piłkarzy. Wszystko zaczęło się tak niedawno i bardzo skromnie.

Do klubu trafiła w komplecie młodzież z działającego od 1967 roku przy OZPN Młodzieżowego Ośrodka Piłkarskiego. W sezonie 1972-1973, 16 – 17 letni juniorzy w ramach eksperymentu zostali dopuszczeni do rozgrywek ligi okręgowej seniorów i od tego czasu zawsze znajdowali się w czołówce bardziej doświadczonych zespołów. Największym osiągnięciem chłopców drużyny z FSO było zajęcie w sezonie 1973-1974 czwartego miejsca w rozgrywkach.

Największą jednak furorę zrobili „stalowcy” podczas III Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w Krakowie w 1973 r. Pod wodzą **trenera Ryszarda Marcinkowskiego** reprezentacja Warszawy (8 zawodników Stali FSO) wywalczyła srebrny medal. Odkryciem Spartakiady i najlepszym zawodnikiem był Terlecki, a królem strzelców III OSM został Stępczyński. Ale gdzie drwa rąbią tam wióry lecą. Posypały się tak zwane transfery. Pierwszy z FSO odszedł **Stanisław Terlecki** (do Gwardii), a za nim **M. Banaszkiwicz** i inni. W rozsypce znalazła się pierwsza drużyna „Stali”, z klubu odszedł **trener Kamiński**. Praktycznie więc wszystko trzeba było zaczynać od nowa, roli „montera” zespołu podjął się **trener Ryszard Marcinkowski**. I chwała mu za to.

W roku 1975 w sumie 10 zawodników oraz kilku trenerów, zaciążyło w sposób wyjątkowy na całokształt poziomu sportowego, nie tylko I zespołu, lecz również i na pozostałe grupy. Wyniki rundy wiosennej potwierdziły niedostateczną intensywność szkolenia. Zespół Ligi Okręgowej **w sezonie rozgrywkowym 1975/1976 uplasował się na 11 miejscu**, utrzymując się w tej klasie rozgrywek”. Spójrzmy na inne drużyny. Klasa "A" okręgowa seniorów przebiła się 11 miejsca w rundzie jesiennej na 4 w rozgrywkach wiosennych, gorzej wiodło się piłkarzom klasy „B”, dobrze juniorom klasy „A” / w czołówce tabeli/ i trampkarzom.

W 1976 r. na uwagę zasługuje sukces szkoły nr 105 – szkoły patronackiej klubu – której piłkarze zdobyli tytuł wicemistrza Dzielnic w ramach Warszawskiej Olimpiady Młodzieży. Przypomnijmy, że klub szkolił w bardzo trudnych warunkach, nie posiadając własnego obiektu i borykając się z brakiem sprzętu. Mecze na stadionie X-lecia również były prowadzone w zaimprovizowanych warunkach ze względu na brak urządzeń sanitarnych, szatni itd. Po dwóch latach I zespół awansował do ligi międzywojewódzkiej - w 1978/1979 dokonał księżycowego skoku do II ligi. Przeszkodę wzięto i to w tempie godnym mistrza, „Fakty”, tygodnik fabryczny z dnia 28 grudnia 1978: *„Rozgrywki ligi międzywojewódzkiej rundy jesiennej 1978 / 1979 dobiegły końca. Drużyna „Stal” FSO na pierwszym miejscu! Jeszcze nigdy w historii fabrycznej piłki nożnej nie byliśmy tak blisko celu. W marcu przyszłego roku przystępujemy do rundy wiosennej. Szansy nie wolno zmarnować”*.



Fot. Pierwsza drużyna w chwili po zwycięstwie

Ten imperatyw, dziś to możemy powiedzieć, potrzebny nie był. Szansa została bowiem wykorzystana w sposób jednoznaczny z wielkim, powiedzmy więcej, eleganckim stylem. Drugoligowcy długo się cieszyli, a wraz z nimi tysiące sympatyków futbolu nie tylko z fabryki na Żeraniu. Wiadomość obiegła stolicę i cały kraj lotem błyskawicy. Zespół „Stali – FSO” – obecnie „Polonez” – w II lidze piłkarskiej! Posypały się gratulacje. Fascynacja załogi fabryki, nie musimy tego podkreślać, była pełna i szczerą. Uznanie za swoją pracę zbierali działacze i szkoleniowcy.

Sprawozdanie klubowe sezonu 1977/1978: „W okresie sprawozdawczym nastąpił dalszy dynamiczny rozwój organizacyjny i szkoleniowy w sekcji piłkarskiej. Świadczą o tym liczby grup /9/ i szkolnych zawodników /ponad 200/. Największy sukces to zajęcie I miejsca w lidze okręgowej. Pierwszym trenerem zespołu został mgr W. Wasilewski, a drugim mgr Dawidczyński. Trener R. Marcinkowski zajął się koordynacją całości.

Sezon piłkarski 1987 r. należy uznać za bardzo udany. Z zadań – dla I drużyny wyznacza się zajęcie

I miejsca w lidze między wojewódzkiej i wprowadzenie zespołu do II ligi”.

Tak napisano, co było posunięciem odważnym. Ale do odważnych należy przecież świat „Życie Warszawy”: „Działalność wyczynowa klubu rozpoczęła się w początkach lat siedemdziesiątych. Klub nie dysponował nawet własnym pokojem. Przy ulicy Łabiszyńskiej osiedlowy stadion przydzielono klubowi w dzierżawę. Wybudowano pawilon i piłkarze mieli gdzie się przebierać / obecnie już tam grają/.

Problem piłkarski rozwiązano więc pozytywnie” .Nie jest to komfort, ale co własne to i miłe, jak koszula, która jest bliższa ciału.

Odnotujemy jeszcze ze skarbu kibica „Przeglądu Sportowego” – strony poświęconej rozgrywkom II ligi w sezonie 1979/1980. Od góry drużyny II grupy: Avia, Broń, Concordia, Cracovia, Gwardia, Hutnik, Jastrzębie, Motor, Polonez, Radomiak, Raków, Resovia, Stal, Star, Tychy, Ursus. A teraz dane: Warszawa, ul. Łabiszyńska 20, stadion tamże.

Prezes – Edward Pietrzak, wiceprezes ds. piłki nożnej – Stanisław Szwarc, kierownik sekcji – Zdzisław Lepianko, kierownicy drużyny – Zdzisław Sobkiewicz, Ryszard Kostecki, lekarz – dr Józef Czopik, trener Waldemar Wasilewski,

II trener – Stanisław Dawidczyński.

Piłkarze: Dariusz Czerwiński /1956/, Marek Kaczorek /1957/, Ireneusz Jankowski /1955/, Grzegorz Królikowski /1955/, Janusz Molenda /1952/, Dariusz Wiśniewski /1958/, Marek Borowski /1955/, Lech Gregorczyk /1955/, Leszek Iwanicki /1960/, Janusz Jakubowski /1952/, Bogusław Królikowski /1955/, Zygmunt Lewicki /1955/, Zbigniew Orłowski /1955/, Wojciech Stępczyński /1956/, Mirosław Zambrzycki /1955/, Robert Cepko /1959/, Marek Koziół /1960/, Dariusz Morawa /1961/, Jerzy Motyliński /1961/. Ubyli: Bogdan Łubnicki do Okęcia Warszawa. Przybył: Zembrzycki z Gwardii Warszawa.